



Od lewej: dr n. wet. Dorota Pomorska oraz główna prelegentka tegorocznych warsztatów, dr Regina Wagner

Ustrońskie warsztaty

Sekcja Dermatologów Weterynaryjnych PSLWMZ składa podziękowania dr. Markowi Wojtackiemu z firmy Vet4Vet za nieoceniony wkład, nowe pomysły i wielkie zaangażowanie włożone w organizację tegorocznych Warsztatów Dermatologicznych w Ustroniu.

Już od ośmiu lat lekarze weterynarii, których pasją jest dermatologia, spotykają się na zimowych Warsztatach Dermatologicznych organizowanych przez Sekcję Dermatologów Weterynaryjnych Polskiego Stowarzyszenia Lekarzy Weterynarii Małych Zwierząt.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem zimowych Warsztatów Dermatologicznych w Ustroniu jest dr n. wet. Zbigniew Blimke, niegdyś członek Sekcji Dermatologów Weterynaryjnych, a obecnie jej przewodniczący. To dzięki jego wytrwałej pracy i wierze w sukces warsztaty cieszą się tak wielkim zainteresowaniem wśród lekarzy weterynarii.

– Zaczynaliśmy od niewielkiej grupy trzydziestu osób. Większość spotkań odbywała się w Ustroniu, ale gościli nas również Poznań i Dębica. Co roku chętnych było coraz więcej. Zaczęliśmy dbać nie tylko o ducha, ale i o ciało, organizując zawody narciarskie i inne zabawy

na śniegu. Wykłady na samym początku prowadzili lekarze praktycy, członkowie i sympatycy naszej sekcji. I rozwijaliśmy się dalej... – powiedziała o historii dermatologicznych spotkań dr Dorota Pomorska.

W tym roku do Ustronia przyjechali lekarze z całej Polski. Byli to nie tylko specjaliści chorób psów i kotów, ale również lekarze zajmujący się końmi oraz studenci – laureaci konkursu parazytologicznego z swym opiekunem dr. Andrzejem Połozowskim. Przybyli, by pogłębić wiedzę i poszukać zimowych wrażeń. Niestety, śniegu było jak na lekarstwo, więc narty oraz deski snowboardowe pozostały w hotelowych pokojach. Natomiast na możliwość zdobycia aktualnej wiedzy z zakresu dermatologii i alergologii uczestnicy nie mogli narzekać.

W pierwszym dniu lekarze mieli okazję wysłuchać wykładów dr Reginy Wagner z Austrii, która jest specjalistką z zakresu dermatologii weterynaryjnej i wieloletnim kierownikiem Ambulatorium Dermatologicznego Kliniki Małych

Zwierząt Uniwersytetu Weterynaryjnego w Wiedniu. Pani doktor odbyła także liczne staże zagraniczne w Klinikach Dermatologicznych w USA oraz Europie. Prowadzi ponadto prywatną praktykę weterynaryjną i jest właścicielką stadniny koni. Sympatyczna prelegentka jest konsultantką firmy LABOKLIN w Niemczech i właśnie na zaproszenie tej firmy gościła w Ustroniu. Dr Regina Wagner omówiła, po raz pierwszy w Polsce, problemy dermatologiczne i alergologiczne dotyczące koni.

Sobotni wykład zakończył się o godzinie 15.00, po nim zaczęła się część nieoficjalna, na którą wszyscy z niecierpliwością czekali. Wieczorem odbył się „Górolski Kulig Dermatologiczny. Hej!”.

Niestety, konie żwawo ciągnęły nie sarnie, lecz wozy z uczestnikami.

– Niezrażeni brakiem śniegu skupiliśmy się wokół ogniska z herbatą „z prądem”. Nie zabrakło oczywiście wyśmienitego bigosu oraz góralskich przysmaków. W pogodnych nastrojach wróciliśmy do hotelu, by tutaj – dla odmiany – zasiąść do stołów zastawionych niezliczoną ilo-



Przesympatyczni organizatorzy – dr n. wet. Dorota Pomorska oraz dr n. wet. Zbigniew Blimke



lek. wet. Marek Wojtacki z wielkim zaangażowaniem włączył się w organizację warsztatów



Interaktywna sesja prowadzona przez dr. Luca Beco



Dr n. wet. Andrzej Połozowski przybył do Ustronia z grupą studentów



Podczas wieczornej gali nie zabrakło nagród

ściąjadła i napitku. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych (dla niektórych wczesnych godzin rannych) przy muzyce na żywo – tak wspomina sobotni wieczór lek. wet. Paweł Gajewski, prezes Zarządu LABOKLIN Polska Sp. z o.o.

W drugim dniu spotkania uczestnicy zostali zaproszeni do interaktywnego udziału w wykładzie, który poprowadził dr Luc Beco z Belgii. Dr Beco przybył do Polski na zaproszenie firmy Pfizer Animal Health.

– Tego typu seminaria, ciągła edukacja i wymiana doświadczeń pomiędzy specjalistami są niezbędne we wszystkich dziedzinach weterynarii, które charakteryzują się wysoką częstotliwością występowania i złożoną problematyką. Rozwój tej wiedzy prowadzi do zwiększenia skuteczności terapii, a tym samym satysfakcji lekarzy weterynarii i ich klientów. Dlatego też traktujemy uczestnictwo w tego typu imprezach i wspieranie edukacji jako jeden z naszych priorytetów – powiedział lek. wet. Antoni Hułas, Marketing Manager Pfizer Animal Health.

Dr Luc Beco specjalizuje się w dermatologii weterynaryjnej. Prowadzi prywatną klinikę w Spa. W latach 1992-1999 był konsultantem ds. dermatologii na Uniwersytecie w Liege, a także ukończył staż rezydencki z zakresu dermatologii na North Carolina State University i szkolenie ESAVS. Wykładowca posiada europejski tytuł specjalisty z zakresu dermatologii zwierząt. Dr Beco przedstawiał swoje najciekawsze przypadki kliniczne z użyciem nowoczesnego systemu głosującego, który pozwalał lekarzom odpowiadać na jego liczne i dość podchwytliwe pytania.

– Dr Beco przedstawił nie tylko bardzo ciekawe przypadki dermatologiczne z dużą liczbą zdjęć, ale i dzięki systemowi do głosowania wciągnął uczestników w ciekawą dyskusję. Najcenniejszym przesłaniem jego wystąpienia było zwrócenie uwagi na odpowiednią długość leczenia schorzeń dermatologicznych i zagrożenia związane ze zbyt wczesnym przerwaniem terapii lub niestosowaniem się właścicieli zwierząt do zaleceń lekarza weterynarii – podsumował prelekcję Antoni Hułas.

Merytorykę uzupełniły trzy sesje sponzorowane firm Pfizer Animal Health, Virbac oraz Bayer.

W przerwach pomiędzy wykładami uczestnicy raczyli się kawą i zaglądali na stoiska firm, które wyjątkowo miały mniej oficjalny charakter.

W VIII Warsztatach Dermatologicznych wzięło udział ponad stu lekarzy z rodzinami. Gdy nadszedł czas pożegnania, wyjeżdżali z głowami pełnymi nowych, ciekawych informacji oraz pełni wiary w siebie jako lekarzy dermatologów.

Już teraz redakcja zaprasza na kolejną imprezę o tematyce dermatologicznej. W maju, w Warszawie w czasie konferencji „...bo nie wiem, czy wiesz, że kot to nie mały pies...” będzie gościł dr Craig Griffin ze Stanów Zjednoczonych, który jest niewątpliwie jednym z najbardziej wysmienionych dermatologów świata – współautorem *Miller&Kirk Small Animal Dermatology*, która jest „biblią” współczesnych dermatologów. □

Tekst i zdjęcia: Monika Cukiernik